



1. Curriculum Vitae

Profesor M. Abramowicz urodził się w 1945 r. w Chełmie, ale dzieciństwo i młodość spędził w Gdańsku. Będąc w szkole średniej doszedł do finału Olimpiady Matematycznej, a także zdobył drugie miejsce w Olimpiadzie Astronomicznej. Po maturze wstąpił na Uniwersytet Wrocławski, gdzie studiował astronomię i matematykę. Po studiach przez rok był asystentem prof. Andrzeja Hulanickiego, wybitnego matematyka wrocławskiego, ale w końcu zdecydował się na prace naukową w dziedzinie fizyki. Przeniósł się do Warszawy i tam uzyskał doktorat pod kierunkiem prof. Andrzeja Trautmana, przy czym nawiązał też bliskie kontakty z warszawskim środowiskiem astronomicznym. Nietrudno było zauważyć, że miał wybitne zdolności oraz dużą swobodę myśli i nieszablonowe podejście do zagadnień naukowych. Został zatrudniony w Centrum Astronomicznym im. Mikołaja Kopernika PAN.

Po doktoracie wyjechał z kraju na wiele lat: 2 lata przebywał w Stanford University, 2 lata w University of Texas at Austin, potem 2 lata w Oxford University, gdzie, jako wizytujący profesor, nawiązał bliską współpracę z jednym z ojców kosmologii prof. Denisem Sciamą, z którym przeniósł się (po wygraniu konkursu na stanowisko profesora) do włoskiego ośrodka studiów zaawansowanych SISSA w Trieście. Po ośmiu latach wygrał mocno obsadzony konkurs na stanowisko profesora w elitarnym, skandynawskim ośrodku fizyki teoretycznej Nordita, założonym przez Nielsa Bohra, i przeniósł się do Kopenhagi. W Nordicie przebywał trzy lata, a w 1993 r. otrzymał katedrę astrofizyki na Uniwersytecie w Goeteborgu, gdzie pracował do emerytury. Obecnie powrócił do CAMK PAN.

2. Działalność naukowa i popularyzacyjna

Prof. Abramowicz należy do ścisłej czołówki najlepszych astrofizyków polskich. Zajmuje się teoretycznymi badaniami czarnych dziur, kwazarów, gwiazd neutronowych, dysków akrecyjnych, czy kwantową teorią grawitacji. Głównym jego narzędziem jest Ogólna Teoria Względności w warunkach silnych pól grawitacyjnych. Jest autorem około 200 recenzowanych publikacji naukowych, cytowanych łącznie około 9000 razy. Warto podkreślić, że niemal wszystkie jego prace liczą nie więcej niż paru autorów, zatem wkład do każdej z nich prof. Abramowicza jest co najmniej znaczący. Najwyżej cytowana praca zebrała już ponad 800 cytowań, a kolejne 22 prace mają po ponad 100 cytowań każda. Indeks Hirscha wynosi $H=49$. Mimo przebywania stale za granicą prof. Abramowicz ściśle współpracował z polskimi astrofizykami. Wystarczy zauważyć, że spośród 10 najwyżej cytowanych prac, w siedmiu współautorami są polscy astrofizycy. Wypromował kilkunastu doktorów, z których kilku zajmuje stanowiska profesorów w instytucjach astrofizycznych na świecie (na przykład w Polsce stanowisko takie zajmuje w Uniwersytecie Szczecińskim prof. Ewa Szuszkiewicz). Jego największe osiągnięcia naukowe dotyczą własności dysków akrecyjnych wokół czarnych dziur, m.in. odkrył nowy typ dysku, czy szczegółowo zbadał dynamikę materii wpadającej do czarnej dziury. Jest w tej dziedzinie światowym autorytetem. Wygłosił dziesiątki (jeżeli nie setki) wykładów na konferencjach, seminariach czy szkołach dla młodych naukowców lub nauczycieli. W 2007 r. otrzymał szwedzką Nagrodę Heymana w wysokości 300 000 SEK. W uzasadnieniu stwierdzono, że był wtedy najczęściej cytowanym astronomem pracującym w Szwecji. W 2011 r. dostał prestiżowe Stypendium Fundacji Hasselblad.

Prof. Abramowicz jest bardzo aktywny jako popularyzator zagadnień związanych z OTW. Jego artykuł o paradoksie odwracania się kierunku siły odśrodkowej w pobliżu czarnej dziury, opublikowany w *“Scientific American”*, został przetłumaczony na około 10 języków i miał głośne echa w postaci dodatkowych artykułów i wyjaśnień w lokalnej prasie, publicznych dyskusji, audycji radiowych, wywiadów lokalnych uczonych etc. Stale wygłasza popularne wykłady podczas Festiwalu Nauki, dla lokalnych społeczności i stowarzyszeń, jest też stałym współpracownikiem *“Uranii”*, do której pisze obszernie felietony o tematyce nie tylko ściśle astronomicznej, ale też np. o tym jak wykładać fizykę teoretyczną.

Prof. Abramowicz nigdy nie zasklepiął się w jednej specjalności. Jego niepokorny duch stale domagał się innych wrażeń niż są zwykle udziałem naukowca-przyrodnika. Już w szkole średniej współredagował pisemko szkolne *“Syfon”*, z którego niektóre artykuły trafiały do prasy miejskiej. Tamże opublikowano kilka jego wierszy. W 1964 r. jury pod przewodnictwem Andrzeja Wajdy przyznało mu drugą nagrodę za film *“Bohater”* na XI Festiwalu Filmów Amatorskich. W czasie studiów poświęcał mniej czasu na aktywne uprawianie sztuki, czy filozoficznych aspektów nauki, ale podtrzymywał kontakty ze środowiskiem artystycznym i muzycznym.

Przebywając za granicą nawiązał kontakt z paryską *“Kulturą”* Jerzego Giedroycia. Opublikował tam trzy duże eseje historyczne oraz wiele felietonów i krótkich notatek. Jego wyjaśnienie znaczenia pseudonimu Jerzego Urbana *“Rem”* przedrukowało wiele podziemnych pism wychodzących w Polsce w stanie wojennym. Nawiązał serdeczne stosunki z Giedroyciem, czego wyrazem było zwracanie się przez niego do prof. Abramowicza per *“Drogi Panie”*. Znający Giedroycia wiedzą, że to dowód szczególnej sympatii.

Po powrocie do kraju podjął szereg niekonwencjonalnych działań i aktywności. Szuka różnych związków między fizyką i muzyką. Napisał o nich dwa artykuły do *“Postępów Fizyki”*: jeden anegdotyczny o fizykach grających na instrumentach muzycznych pt. *“Fryzury Alberta Einsteina”* i drugi poważny pt. *“Muzyka i fizyka: teoria strun”*. W znanym wrocławskim *“Salonie u Profesora Dudka”*, skupiającym lokalne elity uczonych, artystów i polityków wystąpił jako protagonista. Wcześniej w tej roli występowali m.in. Lech Wałęsa, Lech Kaczyński, Ryszard Kapuściński, Karol Modzelewski, czy Leszek Kołakowski.

Współpracuje ze znanym fotografikiem wrocławskim, prof. Jerzym Olkiem nad tematem pojęcia linii w sztuce i nauce przy okazji przygotowywania książki na ten temat. W Warszawie nawiązał kontakty ze szkołą aktorską Jana i Haliny Machulskich. Uczestniczył w przygotowaniu kilku spektakli, odbywa też spotkania i dyskusje ze studentami o sensie i znaczeniu dialogów i wierszy związanych z przedstawieniami (np. o metafizycznych wierszach Jarosława Rymkiewicza). W 2005 r. do warszawskiej premiery zaadaptował tekst sztuki M. Frayna *“Kopenhaga”*, gdzie, kosztem polityki, wyeksponował dyskurs Bohra i Heisenberga na temat zasady nieoznaczoności. Oczywiście, brał też bardzo aktywny udział w przygotowaniu tego spektaklu. Wygłosił szereg wykładów o matematyce dla humanistów, np. na UJ o greckich źródłach piękna matematyki.

Pisze artykuły do różnych gazet i pism, takich jak *“Gazeta Wyborcza”*, *“Świat Nauki”*, czy *“Academia”*. Wiele jego esejów dotyczy filozoficznych aspektów myśli ludzkiej, w tym relacji między nauką i religią z punktu widzenia wierzącego w Boga fizyka. Wywołują one ożywioną reakcję niewierzących uczonych, a prof. Abramowicz nie waha się wejść z nimi w polemikę. Pisuje też recenzje filmów, czy książek. Przy okazji recenzji książki prof. Marii Dzielskiej o Hypatii zastanawiał się, czy Hypatia znała liczby ujemne i poświęcił

temu osobną, ściśle naukową, notatkę. Zajął się też krytyką astrologii, przy czym najpierw gruntownie zapoznał się z jej doktryną i historią, co udowodnił m.in. tworząc fachowy horoskop swojej córki.

Będąc uznanym znawcą sztuki jest często proszony o napisanie recenzji z wystawy (np. do wydawanego po polsku i angielsku pisma "*Architectus*"), czy wyrażenie opinii na wernisażu.